

Sygn. akt I C 74/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Daria Ratymirska

Protokolant: sekr. sąd. Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 marca 2017 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko M. K.

o zapłatę kwoty 46.600 zł

I. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powoda P. K. kwotę 47.315 (czterdzieści siedem tysięcy trzysta piętnaście) złotych, płatną w dwóch ratach: pierwsza rata w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych płatna w terminie do 21 września 2017 roku, druga rata w kwocie 37.315 (trzydzieści siedem tysięcy trzysta piętnaście) złotych płatna do 21 marca 2018 roku, z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

II. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powoda P. K. kwotę 2.330 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powód P. K. wniósł pozew przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 46.600 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, tj. 10.01.2017r., do dnia zapłaty, tytułem zachowku po mamie H. W..

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucił, że przed śmiercią spadkodawczyni darowała mu lokal mieszkalny, położony w P., przy ul. (...), zatem w chwili śmierci nie była już właścicielką tego lokalu, do którego powód niesłusznie rości sobie pretensje. Podniósł, że nie poczuwa się w żaden sposób do jakichkolwiek spłat na rzecz powoda, z tytułu tego lokalu, który matka darowała mu w zamian za służebność mieszkania i wieloletnią opiekę. Podniósł, że cały ciężar tej opieki spoczywał na nim, a powód nie wykazywał zainteresowania matką, nie odwiedzał jej i nie wspomagał.

Stan faktyczny:

Bezspornym było, że powód i pozwany, jako synowie H. W., zmarłej w dniu 20 czerwca 2016r., nabyli po niej spadek na podstawie ustawy po 1/2 części. Przed śmiercią, w dniu 18 lutego 2016r. spadkodawczyni darowała pozwanemu lokal mieszkalny, położony w P., przy ul. (...), o powierzchni użytkowej 75,59 m<sup>2</sup>, dla którego Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą (...), o wartości 140.000 zł, będący jedynym wartościowym składnikiem jej majątku. Jednocześnie pozwany ustanowił na rzecz spadkodawczyni dożywotnią nieodpłatną służebność mieszkania. W lokalu tym pozwany mieszkał ze spadkodawczynią aż do jej śmierci oraz mieszka nadal wraz z konkubiną. Pozwany zajmował się matką w czasie jej choroby, zapewniał jej opiekę i leczenie.

Pozwany jest trwale niezdolny do pracy. Utrzymuje się z renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji w związku z chorobą zawodową od dnia 1 grudnia 2000r. na stałe.

Dowód: wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy z dnia 29 stycznia 2003r., (...) (k-15)

Pozwany jest zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności od 20.05.2013r., ze wskazaniem do pracy w warunkach chronionych. Nie pracuje. Ośrodek Pomocy (...) w P. wypłacał mu w okresie od 28.01.2010r. do 31.10.2010r. oraz od 24.12.2010r. do 31.07.2013r. świadczenie pielęgnacyjne, oraz w okresie od 1.07.2014r. do 20.06.2016r. – zasiłek dla opiekuna. Decyzją z dnia 22.12.2016r. ZUS przyznał pozwanemu rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1.11.2016r. do 31.05.2017r.

Dowód: zaświadczenie (...) (k-33); orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 26.08.2016r. (k-34); decyzja ZUS (k-40).

Pismami z dnia 5 i 19 grudnia 2016r. powód wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty zachowku w kwocie 46.600 zł.

Dowód: pisma powoda do pozwanego wraz z potwierdzeniami nadania i odbioru (k-9-14)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 991 § 1 KC zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli uprawniony zstępny jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Z art. 991 § 2 KC wynika, że jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

W sprawie nie budziło wątpliwości, że powód był dzieckiem spadkodawczyni, a zatem jest jej zstępnym, któremu przysługiwałoby dziedziczenie z mocy ustawy. Niesporne było również, że zarówno powód, jak i pozwany zostali powołani do dziedziczenia po spadkodawcy z mocy ustawy w udziałach po 1/2 każdy.

Celem instytucji zachowku, unormowanej w przepisach art. 991 i nast. kc, jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny, poprzez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego, odpowiadającego określonemu ułomkowi wartości udziału w spadku należnego przy dziedziczeniu ustawowym.

Pozbawienie spadkobiercy przez spadkodawcę koniecznego udziału w spadku może nastąpić nie tylko przez sporządzenie testamentu na rzecz innej osoby, ale także przez takie rozporządzenie spadkiem jeszcze za życia spadkodawcy, które prowadzi do tego, że pomimo powołania do spadku na mocy ustawy spadkobierca w rzeczywistości otrzymuje tytułem dziedziczenia jedynie niewielką korzyść majątkową lub nawet wcale jej nie uzyskuje.

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie dominuje aktualnie pogląd, że jeżeli uprawniony do zachowku jest jednym ze współspadkobierców, który dochodzi do spadku na podstawie ustawy, to przysługuje mu przeciwko współspadkobiercom roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Zachówek ma przede wszystkim zapewnić uprawnionym otrzymanie określonej wartości ze spadku, bez względu na wolę spadkodawcy i dla powstania tego roszczenia nie ma znaczenia okoliczność, czy zostali oni powołani do spadku z ustawy, czy też na mocy testamentu.

Pozbawienie spadkobiercy koniecznego udziału przez spadkodawcę może nastąpić nie tylko przez sporządzenie testamentu na rzecz innej osoby, ale także przez takie rozporządzenie spadkiem jeszcze za życia spadkodawcy, które prowadzi do tego, że pomimo powołania do spadku na mocy ustawy spadkobierca w rzeczywistości otrzymuje tytułem dziedziczenia jedynie niewielką korzyść majątkową lub nawet wcale jej nie uzyskuje. Taka właśnie sytuacja wystąpiła

w rozstrzyganej sprawie, ponieważ wskutek dokonania przez spadkodawcę darowizny spornego lokalu mieszkalnego na rzecz pozwanego, jako jednego z dwóch spadkobierców ustawowych, powód, jako drugi spadkobierca ustawowy, nie uzyskał korzyści majątkowej tytułem dziedziczenia.

Nie ma uzasadnionych argumentów, przemawiających za różnicowaniem sytuacji spadkodawcy koniecznego, który w ogóle nie uzyskuje powołania do spadku i takiego spadkodawcy, który wprawdzie zostaje powołany do dziedziczenia, ale faktycznie nie uzyskuje korzyści odpowiadającej wartości przysługującego mu zachowku. W konsekwencji przyjąć trzeba, że także taki spadkobierca posiada roszczenie o uzupełnienie przysługującego mu zachowku, które może zgłosić również przeciwko innemu spadkobiercy, który taką korzyść otrzymał w drodze darowizny podlegającej doliczeniu do tzw. substratu zachowku.

Prawo do zachowku przysługujące uprawnionemu ze względu na bardzo bliski stosunek rodzinny między nim a spadkodawcą służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych.

Ustalenie wysokości zachowku w pierwszej kolejności wymagało określenia wielkości udziału spadkowego, stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku, który, na podstawie art. 991 § 1 kc i a rt. 992 kpc, w wypadku powoda, który jest trwale niezdolny do pracy, wynosi 2/3 przysługującego mu udziału spadkowego, który wynosi 1/2. Po ich pomnożeniu udział powoda, będący podstawą obliczenia zachowku, wynosi 1/3. Bezspornym było, że jedynym wartościowym składnikiem majątku spadkowego był lokal mieszkalny, położony w P., przy ul. (...), o wartości 140.000 zł, który umową z dnia 18.02.2016r. spadkodawczyni darowała pozwanemu. W konsekwencji substrat zachowku wynosił 140.000 zł. W celu obliczenia zachowku należało pomnożyć powyższą kwotę przez udział spadkowy, stanowiący podstawę ustalenia wysokości zachowku powoda, tj. przez 1/3, w związku z czym, wysokość jego zachowku wynosi 46.666,66 zł.

Zobowiązania z tytułu zachowku mają charakter bezterminowy w rozumieniu art. 455 kc, w związku z czym świadczenie powinno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w zapłacie zachowku, poczynając od dnia wniesienia pozwu, co zasługiwało na uwzględnienie, skoro wcześniej wzywał pozwanego do zapłaty z tego tytułu (k. 9-14), a wezwania okazały się bezskuteczne (art. 481 § 1 i 2 kc).

Prawo do zachowku, przysługujące ze względu na szczególny stosunek rodzinny, istniejący między uprawnionym do zachowku a spadkodawcą, służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych. Skoro prawo przyznaje powodowi prawo do zachowku, nie sposób traktować jego realizację za nadużycie. Istnieje wprawdzie możliwość korygowania skutków zastosowania przepisów o zachowku z powołaniem się na zarzut nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 kc) w celu zapobieżenia powstaniu sytuacji jaskrawie niesprawiedliwych, jednakże przepis ten powinien być stosowany niezwykle ostrożnie. Okoliczność, że

tylko pozwany opiekował się spadkodawczynią przed jej śmiercią oraz, że ustanowił dla niej dożywotnią służebność mieszkania w darowanym lokalu, nie świadczy o nadużyciu prawa przez powoda, który domagał się należnego mu zachowku. Opiekując się spadkodawczynią, pozwany mieszkał w jej lokalu, korzystał też ze środków, pochodzących z jej świadczenia emerytalnego, jak również pobierał zasiłek dla opiekuna z (...), co wynika z dołączonego przez niego zaświadczenia z dnia 6.02.2017r. Zarazem nie wykazał, aby zwracał się do powoda o pomoc przy opiece nad matką oraz, aby spotkał się z bezzasadną odmową. W wyniku darowizny nabył prawo własności lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej, wynoszącej 75,59 m<sup>2</sup>, a obiektywnie tak duży lokal nie jest konieczny dla zaspokojenia jego usprawiedliwionych potrzeb mieszkaniowych. Powód zaś ma zaspokojone swoje potrzeby mieszkaniowe dzięki własnym staraniom. Sytuacja zdrowotna i majątkowa powoda oraz pozwanego, są porównywalne. Zarazem postawa stron w niniejszej sprawie wskazuje, że roszczenia powoda nie można uznać jako nadużycia prawa, co ewentualnie pozwałoby na obniżenie sumy zachowku. Pozwany nie wykazał bowiem, aby powód otrzymał od spadkodawczyni jakiegokolwiek przysporzenia, oraz, aby za takim rozstrzygnięciem przemawiały jego stosunki ze spadkodawczynią. Zarazem Sąd odroczył termin płatności zasądzonej kwoty, rozkładając świadczenie na raty, w celu umożliwienia pozwanemu zorganizowania odpowiednich środków (art. 320, 321§1 kpc). Na kwotę zasądzoną w pkt I wyroku składa się kwota główna, dochodzona pozwem w wysokości 46.600 zł oraz skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481§1 i 2 kpc), liczone od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu, tj. 10.01.2017r., do dnia wyroku - rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma ten skutek, że powodowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 kpc, art. 98§ 1 i 2 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, przyjmując, że pozwany, jako przegrywający, powinien zwrócić powodowi koszty procesu, na które składa się uiszczona opłata sądowa od pozwu.